

Autoreferat

1. **Imię i nazwisko:** Anna Starzec - Makandasis

2. Posiadane dyplomy i stopnie naukowe

- 2001-2006, Akademia Muzyczna im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu; tytuł magistra sztuki w specjalności gry na fortepianie, dyplom z wynikiem bardzo dobrym z wyróżnieniem

- 2006-2008, Oklahoma City University, Oklahoma, USA; tytuł magistra sztuki w specjalności gry na fortepianie, dyplom z wyróżnieniem (Master of Music in Piano Performance)

- 2008-2010, Southern Methodist University, Dallas, USA; studia podyplomowe w specjalności gry na fortepianie (Artist Certificate Program in Piano Performance), dyplom z wyróżnieniem

- 2010-2012, Stony Brook University, Nowy Jork, USA; stopień Doktora Sztuk Muzycznych (Doctor of Musical Arts)

3. Dotychczasowe zatrudnienie w jednostkach naukowych oraz instytucjach kultury

- 1.09.2014 - 31.08.2015 - Poznańska Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. im. M. Karłowicza; nauczyciel fortepianu, stażysta, niepełny wymiar etatu

- 1.09.2015 do dziś - Poznańska Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. im. M. Karłowicza; nauczyciel fortepianu, nauczyciel kontraktowy, niepełny wymiar etatu

- 1.10.2012 - 30.06.2013 - Akademia Muzyczna im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu, asystent na Wydziale Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa, niepełny wymiar etatu

- 1.10.2013 do dziś - Akademia Muzyczna im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu, adiunkt na Wydziale Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa, pełny wymiar etatu

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.)

Płyta CD „Wojciech Gawroński - Works for Viola and Piano”

Wykonawcy: Marcin Murawski – altówka

Anna Starzec - Makandasis – fortepian

Rok wydania: 2018

Nazwa Wydawnictwa: Acte Préalable

Realizator nagrania: Grzegorz Stec

Nagranie zrealizowano w auli Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Wacława z Szamotuł w Szamotułach

Płyta w całości poświęcona jest twórczości Wojciecha Gawrońskiego. Znajdują się na niej następujące utwory:

1. Berceuse Op. 2 nr 3

Quatre Preludes Op. 14:

2. Styczeń (Janvier)

3. Luty (Février)

4. Marzec (Mars)

5. Kwiecień (Avril)

6. Kolysanka Op. 11 nr 5
7. Menuet Op. 18 nr 2
8. Sérénade „Morceau Caractéristique” Op. 18 nr 3
Sonata na altówkę i fortepian Op. 22
9. Allegro moderato
10. Adagio sostenuto (con molto sentimentale)
11. Rondo. Allegro risoluto
12. Sérénade Antique Op. 24 nr 2
13. Pieśń miłości Op. 24 nr 3
14. Pieśń wieczorna Op. 25 nr 1
15. Nocturno w noc księżycową Op. 26 nr 1

Do zapoznania się z twórczością Wojciecha Gawrońskiego zachęcił mnie Profesor poznańskiej Akademii Muzycznej, dr hab. Marcin Murawski, który zaprosił mnie do nagrania płyty z muzyką tego kompozytora. Z entuzjazmem przyjąłem tę propozycję, bowiem w ostatnich latach mojej pracy dydaktycznej moja uwaga skierowana była właśnie na poszukiwanie kompozytorów mniej znanych, począwszy od czasów Baroku po XXI wiek, którzy tworzyli na instrumenty smyczkowe z towarzyszeniem fortepianu. Interesowało mnie poznawanie dzieł zarówno kameralnych jak i solowych, które odkryte na nowo z powodzeniem mogłyby zostać włączone do repertuaru koncertowego współczesnych artystów. Biorąc pod uwagę fakt, że literatura muzyczna XIX

wieku jaka powstała na altówkę i fortepian, a w szczególności literatura polska nie należy do rozbudowanych, z wielkim zapałem zapoznawałam się z biografią Wojciecha Gawrońskiego, jego artystycznymi osiągnięciami i całym jego dorobkiem twórczym. Moją pracę rozpoczęłam od utworów kameralnych tego artysty, głównie jego *Sonaty Op. 22* napisanej na altówkę i fortepian. Początkowo język kompozytorski Gawrońskiego wydawał mi się trudny do zrozumienia, dość chaotyczny pod względem formalnym i stylistycznym. Dopiero zaangażowanie się w pracę nad jego utworami solowymi, w szczególności w jego cztery *Preludia Op. 14*, ukazała mi tego twórcę w zupełnie innym świetle. Dostrzegłam w nim artystę nietuzinkowego, u którego słychać potrzebę wykreowania własnego języka wykonawczego opartego o wpływy polskiej muzyki romantycznej. Zauważyłam w Wojciechu Gawrońskim bardzo dobrego pianistę o szerokich horyzontach myślowych, który poszukiwał w muzyce nie tylko przykuwających uwagę słuchacza walorów technicznych, lecz przede wszystkim skupiał się na pozyskiwaniu efektów brzmieniowych, kolorystycznych i dynamicznych.

Zaciekawiła mnie biografia Wojciecha Gawrońskiego, jego bardzo krótkie lecz twórcze życie, które obfitowało w liczne podróże, poznawanie inspirujących osobistości muzycznych oraz trendów muzycznych. Artysta urodził się 28 marca 1868 roku w Sejmanach koło Wilna. Od młodych lat wykazywał wielki talent pianistyczny i kompozytorski. Uwielbiał muzykę Fryderyka Chopina i to właśnie jego utwory najchętniej wykonywał na swoich koncertach, które zapoczątkował

już mając zaledwie 11 lat. Studiował w Instytucie Muzycznym w Warszawie, w klasie fortepianu u Rudolfa Strobla. Pobierał lekcje teorii muzyki u Gustawa Roguskiego, a jego nauczycielami kompozycji byli Zygmunt Noskowski i Adam Münchheimer. W Berlinie doskonalił swoje pianistyczne umiejętności pod okiem Maurycego Moszkowskiego, a w Wiedniu u Teodora Leszetyckiego. Znaczną część swego młodego życia Gawroński spędził na Litwie: w Kownie uczył fortepianu, a w Wilnie był dyrygentem orkiestry i chóru katedry. Założył własną szkołę muzyczną w Orle. Był także dyrektorem tamtejszego Towarzystwa Muzycznego. Przez całe życie wiele koncertował, głównie na terenie Rosji i Polski. Dawał gościnne koncerty m.in. w Filharmonii Warszawskiej, a także w Warszawskim Towarzystwie Muzycznym. U schyłku życia osiadł w Polsce i zajął się głównie pracą pedagogiczną. Pracował w Łódzkiej szkole muzycznej. Jego dorobek obejmuje pieśni, kwartety smyczkowe, solowe utwory fortepianowe, kompozycje napisane na skrzypce i fortepian, wiolonczelę i fortepian a nawet opery. Kompozycje Gawrońskiego odnosiły znaczące sukcesy na koncertach kompozytorskich w Warszawie, został bowiem aż trzykrotnym laureatem konkursu im. Ks. Kazimierza Lubomirskiego w Warszawie, a jego nagrodzone utwory fortepianowe to: *Wariacje Op. 9*, *Ballada Op. 10* i *Legenda Op. 13*. *Kwartet smyczkowy f-moll Op. 17* Gawrońskiego został doceniony na konkursie w Moskwie, a opera „Maria” - napisana według powieści poetyckiej Antoniego Malczewskiego - na polskim konkursie im. Konstantego Wołodkowicza.

Kompozytor zmarł w młodym wieku, mając zaledwie 42 lata, w Kowanówku koło Poznania. Jego grób znajduje się w Obornikach.

Bez wątpienia zaliczam Wojciecha Gawrońskiego do grona przedstawicieli późnego polskiego romantyzmu. W swoich dziełach kameralnych, a także solowych podobnie jak inni kompozytorzy romantyczni tacy jak Władysław Żeleński (1837-1921) czy Juliusz Zarębski (1854-1885) poszukiwał nowych środków wyrazu dla wyrażenia głębszych emocji. Jego styl muzyczny rozwijał się w oparciu o wielką fascynację Fryderykiem Chopinem, jego ekspresją, fantazją i nastrojowością. Jest to słyszalne nie tylko w utworach fortepianowych, lecz także w *Nocturnie „W noc księżycową” Op. 26 nr 1* oraz w *II części Sonaty na altówkę i fortepian Op. 22*, w której słycać inspirację chopinowskim marszem żałobnym. Gawroński był zapalonym miłośnikiem pieśni, w których zawsze chciał ująć elementy polskości i ludowości. Podziwiał Karola Kurpińskiego (1785-1857) - kompozytora pieśni patriotycznych oraz prawdziwego mistrza gatunku - Stanisława Moniuszkę (1819-1872). Ciekawym przypadkiem pozostaje fakt, że jedną ze swych pieśni - „*Pieśń Wieczorna*” *Op. 25 nr 1* - Gawroński zatytułował tak samo jak Moniuszko. Ponadto interesował się twórczością Michała Kleofasa Ogińskiego (1765-1833), autora znanego głównie z krótkich lecz starannych w formie polonezów przepelnionych romantyczną nostalgią. Gawroński chętnie odwoływał się do rytmów tego tańca w swojej muzyce fortepianowej, a także kameralnej np. w *Sonacie na altówkę i fortepian Op. 22*, w której pierwszy temat

napisany jest właśnie w charakterze poloneza. Jeśli chodzi o muzykę kameralną i jego kwartety smyczkowe, to słyhać w nich tradycyjną szkołę Zygmunta Noskowskiego (1846-1909). Twórczość Gawrońskiego łączy w sobie z jednej strony kontynuację romantyzmu w muzyce, a także otwartość na nową wizję sztuki dźwiękowej jaką niósł ze sobą impresjonizm. Można powiedzieć, że rówieśnikiem kompozytora był urodzony w 1862 roku Claude Debussy. U Gawrońskiego słyhać ową subtelność kolorystyczną i harmoniczną, bogactwo odcieni dynamicznych, oraz poszukiwanie nowych możliwości brzmieniowych. W muzyce fortepianowej, podobnie jak Debussy, Gawroński poszukiwał nowych środków harmonicznych zwiększając akordy i stosując mikstury akordowe wyzwalaające się małymi krokami z systemu tonalnego. Wszystkie te wyżej wymienione aspekty poszukiwań i inspiracji muzycznych kompozytora czynią go interesującym i intrygującym, a jego muzyka warta głębszej analizy.

Płyta „Wojciech Gawroński – Works for Viola and Piano” rozpoczyna się kołysanką *Berceuse Op. 2 nr 3*, napisana w oryginale na wiolonczelę i fortepian. Oczarowuje słuchacza śpiewnością od pierwszych jej dźwięków, a transkrypcja na altówkę opracowana przez Marcina Murawskiego bardzo dobrze podkreśla środkowe rejestry brzmienia instrumentu. Partia fortepianu ma na celu, oprócz dopełnienia harmonicznego, podkreślenie nastrojowości kompozycji oraz wyeksponowanie ciemnej barwy altówki.

Cztery Preludia Op. 14 dedykowane zostały profesorowi Zygmuntowi Noskowskiemu. *Preludium styczniowe Op. 14 nr 2* jest przykładem kolorystycznych i harmonicznym poszukiwań kompozytora. Tajemnicze i majestatyczne w swym charakterze, wykonywane w tempie *largo*, przykuwa uwagę poprzez rozbudowane współbrzmienia obfitujące w liczne dysonanse i pochody chromatyczne. W utworze skoncentrowałam się na pozyskaniu możliwie jak najciekawszego efektu brzmieniowego wykonując wymaganą przez kompozytora narastającą gradację dynamiczną. Nadaje ona poczucia wzmożonego niepokoju i tajemniczości w utworze.

„*Luty*” z *Op. 14 nr 3* to Preludium napisane w charakterze scherza, wykonywane w tempie *allegro ma non troppo*. Rozpoczyna się mocno wyartykułowanym pochodem akordowym, który następnie przechodzi w wariacyjne figuracje. Moim celem wykonawczym było zwrócenie uwagi słuchacza na różnorodność artykulacyjną, akcenty rytmiczne, łukowania oraz liczne zawahania agogiczne.

Preludium marcowe Op. 14 nr 4, napisane jest w chopinowskim stylu brillant, inspirowane jego *Fantazją - Impromptu cis-moll Op. 66* oraz *Etiudą a-moll z Op. 10*. Utwór stawia przed wykonawcą szereg problemów technicznych, wymaga dużej precyzji i biegłej techniki palcowej. Ujmuje swą melodyjnością. Poprzez wahania agogiczne i liczne *rubata* chciałam podkreślić jego romantyczną aurę.

Preludium kwietniowe Op. 14 nr 5 to barwna kompozycja, której kompleksowy rytm nadaje uroczystego, wzniosłego charakteru, a mocne kontrasty dynamiczne podkreślają jej koloryt.

Kotysanka Op. 11 nr 5 napisana jest w oryginale na wokal z fortepianem do słów nieznanego autora, została dedykowana ukochanej kompozytora. Można ją zaliczyć do wczesnej twórczości Gawrońskiego. Transkrypcja na altówkę opracowana przez Marcina Murawskiego uwypukla linię melodyczną w taki sposób aby jak najdokładniej imitować głos ludzki.

Menuet Op. 18 nr 2, Serenada „ Morceau caractéristique ” Op. 18 nr 3 oraz *Serenada Antyczna Op. 24 nr 2* to zgrabne miniatury fortepianowe o prostej konstrukcji. *Menuet* został dedykowany Janowi Kleczyńskiemu, pianście, redaktorowi i publicyście „Echa Muzycznego”. Nie wymaga może górnolotnej sprawności technicznej, lecz zmusza do poszerzenia wyobraźni pianistycznej o wysublimowane niuanse dynamiczne. Jest skarbnicą bogatej kolorystyki i różnorodnej artykulacji. W jego części środkowej *Trio piu lento*, po raz kolejny słychać inspirację Chopinem, tym razem Nocturnami. Być może z tego powodu właśnie został on dedykowany Kleczyńskiemu, którego badania nad Chopinem stanowiły główne pole zainteresowań.

Serenada Op. 18 nr 3 to bardzo oryginalna kompozycja, w której chciałam wyraźnie wyodrębnić i zróżnicować trzy główne odcinki muzyczne. Pierwszy odcinek rozpoczyna się wolnym wstępem wprowadzającym słuchacza w błogi

nastrój spokoju. Drugi odcinek zaskakuje baśniowością wraz z pojawieniem się tanecznego walca. Trzeci, najbardziej intensywny jeśli chodzi o gradację dynamiczną i harmoniczną prowadzi do punktu kulminacyjnego, po którym następuje rozładowanie napięcia i spokojne zakończenie.

Serenada Antyczna Op. 24 nr 2 nawiązuje trochę do barokowej stylistyki Domenico Scarlattiego, a także klasycznej przejrzystości, symetrii, ładu i piękna. Wymaga precyzyjnej artykulacji, co nie jest łatwe do osiągnięcia w wymaganej przez kompozytora dynamice *piano* oraz *piano pianissimo*.

Sonata na altówkę i fortepian A- dur Op. 22 składa się z trzech części: *allegro moderato*, *adagio sostenuto (con molto sentimentale)* oraz *rondo allegro risoluto*. Pierwsza część należy do najbardziej rozbudowanej, w której utrzymana została idea klasycznego wyodrębnienia ekspozycji, przetworzenia i reprzyzy. Kompozytor zaprezentował w niej trzy rozbudowane tematy. Pierwszy temat jest energiczny, utrzymany w charakterze poloneza. Drugi temat podtrzymuje charakter polskiego tańca zaznaczając jego rytm punktowany. Trzeci temat, śpiewny i lekki w swej naturze nawiązuje do tanecznego walca. W przetworzeniu kompozytor stosuje rozbudowaną pracę motywiczną opartą o ciekawe modulacje i zaskakujące zmiany tonacji. Bogactwo harmonii podkreśla pełne brzmienie fortepianu. Mimo, że jego partia w przetworzeniu staje się bardziej wirtuozowska, nie ustępuje w prowadzeniu melodycznemu altówce. W reprzyzie wszystkie trzy

tematy powracają, a ponowne wyeksponowanie motywu poloneza pojawia się w codzie.

Druga część *Sonaty Op. 22, adagio sostenuto*, o budowie A-B-A₁, w skrajnych częściach wykorzystuje żałobny marsz, zaś kontrastujący odcinek środkowy nadaje lekkości poprzez wprowadzenie krótkiego motywu menueta. Trzecia część, napisana w formie ronda, porywa energicznym, żywiołowym i melodyjnym tematem. W tej części Gawroński również wykorzystał element taneczny prezentując kontrastujący z tematem molowy motyw kujawiaka.

Sonata Op. 22 jest utworem znanym w literaturze altówkowej, lecz wykonywanym niezmiernie rzadko. Praca nad utworem dostarczyła nam jako wykonawcom sporych wyzwań techniczno - interpretacyjnych. Partia altówki nie jest specjalnie trudna, charakteryzuje ją dość oszczędny materiał melodyczny, w którym brakuje dwudźwięków, akordów czy oktaw. Główną jej trudnością jest dopasowanie i wybór odpowiednich palców, niewygodne zmiany rejestrów oraz znalezienie odpowiedniego brzmienia na altówce. W *Sonacie* słychać niedoskonałości warsztatu kompozytorskiego Gawrońskiego i jego brak większych umiejętności tworzenia na instrumenty smyczkowe. Świadczy o tym także typowo pianistyczna faktura i materiał melodyczny oparty głównie na odcinkach progresywnych o sekundę w górę. Uważam że utwór, głównie pierwsza część, jest wynikiem poszukiwań i eksperymentów brzmieniowych kompozytora. Za przykład może służyć nagle pojawiający się motyw w reprzyzie pierwszej części, który w żaden

sposób nie koreluje z poprzednimi, nie nawiązuje tematycznie i jest interpretacyjnie skomplikowany do scalenia z pozostałym materiałem melodycznym tej części. Podobny problem wykonawczy pojawia się w finale III części. Pomimo swoich niedociągnięć kompozytorskich praca nad tą *Sonatą* przysporzyła mnie i Marcinowi Murawskiemu wielu przyjemności i satysfakcji. Poprzez dobranie takich środków wyrazu jak ciekawe frazowanie, dynamika, pedalizacja, a także odpowiednie proporcje między instrumentami próbowaliśmy zatuszować wyżej wymienione niedoskonałości, a tym samym uczynić z tego utworu miłą dla ucha kompozycję do wysłuchania i wykonania.

Marcin Murawski opracował na altówkę głos skrzypcowy dwóch pieśni zaprezentowanych na płycie: „*Pieśni Miłości*” *Op. 24 nr 3* oraz „*Pieśni Wieczornej*” *Op. 25 nr 1*. „*Pieśń Miłości*” to moim zdaniem jedna z bardziej interesujących kompozycji nagranych na płycie. Napisana w ciekawej konstelacji rytmicznej i metrum 6/4 wymagała większego zrozumienia wykonawczego pod względem poczucia pulsu w utworze i wspólnego zrozumienia wahań agogicznych. Zadziwia pięknem bogatej, późnoromantycznej harmonii, daje wykonawcom pole do eksperymentowania w kontekście kolorystycznych możliwości obu instrumentów.

„*Pieśń Wieczorna*” *Op. 25 nr 1* powstała w latach 1905-1906, gdy kompozytor mieszkał i pracował w Warszawie. Ujmuje dużym ładunkiem

emocjonalnym, a romantyczna ekspresja oparta jest na częstych *rubatach*, gęstej harmonii i dużej rozpiętości dynamicznej.

Nocturno „W noc księżycową” Op. 26 nr 1 to utwór w oryginale napisany na skrzypce z fortepianem z 1906 roku, a jego opracowania na altówkę dokonał altowiolista i pedagog Mieczysław Szaleski. Utrzymane w tempie *lento assai*, tonacji D-dur, *Nocturn* ujmuje łagodnością, śpiewnością, od początku do końca przepełniony liryzmem. Kompozycja utrzymana jest w konwencji formy A-B-A. W części środkowej utwór nabiera dramatyzmu, który potęgują napięcia harmoniczne, gradacja dynamiczna i narastające wahania agogiczne. Moim celem wykonawczym było pozyskiwanie wielu odcieni barwy dynamiki *piano* oraz *pianissimo*, zastosowania *rubat* podkreślających ciekawe modulacje harmoniczne, jednocześnie pozwalając altowiolistom na swobodną kreację linii melodycznej.

Praca nad płytą „Wojciech Gawroński - Works for Viola and Piano” dostarczyła mi wiele radości artystycznej. Praca z tak pełnym energii muzykiem jakim jest Marcin Murawski była inspirująca i motywująca. Uważam że utwory, które wspólnie nagraliśmy mają wiele do zaoferowania zarówno altowiolistom jak i pianistom kameralistom. W polskiej literaturze romantycznej, oprócz szeregu transkrypcji Henryka Wieniawskiego brakuje tych napisanych tylko i wyłącznie na altówkę. Pierwszym polskim utworem napisanym na ten instrument było *Reverie* Henryka Wieniawskiego z lat 1858-59, zaś pierwszy koncert altówkowy napisany przez Polaka to utwór Aleksandra Tansmana ale dopiero

z 1936 roku. Muzyka Gawrońskiego nadal pozostaje zapomniana lub niedoceniona. Mam nadzieję, że wydanie tej płyty zachęci młode pokolenie altowiolistów do ponownego jej odkrycia i urozmaicenia swego repertuaru koncertowego o utwory tego twórcy.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo - artystycznych

5.1. Edukacja

Jestem absolwentką Państwowego Liceum Muzycznego im. St. Moniuszki w Wałbrzychu. W 2005 roku z wyróżnieniem ukończyłam Akademię Muzyczną im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu w klasie fortepianu Prof. Anny Organizczak. W tym samym roku otrzymałam pełne stypendium na dwuletnie studia magisterskie w Oklahoma City University w Stanach Zjednoczonych, gdzie pracowałam pod okiem prof. Amy I-Ling Cheng. Był to dla mnie okres wzmożonych wyjazdów konkursowych, kursów mistrzowskich i festiwali muzycznych. W 2008 roku dostałam się na studia podyplomowe do Southern Methodist University w Dallas, na dwuletni program solistyczny Artist Certificate. Miałam możliwość uczyć się u wspaniałego pianisty Joaquin Achucarro. Nauczyłam się jak nieustannie doskonalić swój pianistyczny warsztat oraz jak efektywnie pracować. Studia te były bardzo wymagające jeśli chodzi o ilość wykonywanych recitali solowych, wiązały się z intensywną pracą twórczą i poszerzaniem repertuaru solowego. W 2010 roku dostałam stypendium na studia doktoranckie do Stony Brook University w Nowym Jorku, do klasy Prof. Christiny Dahl. Program doktorancki wymagał wykonania w sumie pięciu recitali solowych i kameralnych, recitalu - wykładu („Analiza *II Sonaty fortepianowej* G. Bacewicz”), zaliczenia egzaminów teoretycznych z historii muzyki, kształcenia

sluchu oraz napisania pracy teoretycznej. W 2012 roku obroniłam pracę doktorską „Analiza Toccaty i Fugi e- moll J.S. Bacha” wraz z zagranieniem finałowego recitalu solowego.

5.2. Wyróżnienia i nagrody

Jestem laureatką wielu konkursów pianistycznych. W trakcie moich studiów w Akademii w Poznaniu zdobyłam trzecią nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym w Rzymie we Włoszech (2003 r.) oraz byłam finalistką konkursu *Ibla Grand Prize* na Sycylii (2005 r.) W 2006 roku zdobyłam pierwszą nagrodę na konkursie w Oklahomie: OMTA *Oklahoma Music Teachers Association*. W latach 2006 i 2007 dwukrotnie pojawiłam się na konkursie *Oklahoma Community Orchestra Young Artist Concerto Competition*, gdzie otrzymałam drugą, a rok później pierwszą nagrodę za wykonanie Koncertu fortepianowego a-moll Edwarda Griega i Koncertu G-Dur Maurica Ravela. Miałam wielką przyjemność wykonać oba koncerty z orkiestrą symfoniczną z Oklahomy. Koncert Ravela G-dur miałam możliwość wykonać także z orkiestrą uniwersytecką Oklahoma City University będąc laureatką konkursu uczelnianego w 2007 roku. W tym samym roku zdobyłam także pierwszą nagrodę na konkursie *Oklahoma-Israel Exchange*, w ramach której odbyłam 10 dniową trasę koncertową po Izraelu wykonując recitale solowe z muzyką F. Chopina, a także Koncert J. S. Bacha C-dur BWV 1064 z orkiestrą kameralną w Tel Awiwie w ramach X

Festiwalu im. Felicji Blumenthal. W 2010 zdobyłam drugą nagrodę na konkursie pianistycznym *Hubbards Young Artist Competition* w Dallas. W 2011 roku zostałam finalistką konkursu *Coleman 2011* w Los Angeles w Kalifornii. W 2013 roku otrzymałam stypendium „Wałbrzyski Twórcy” na realizację nagrania solowej płyty. W 2014 roku za swój artystyczny dorobek uzyskany w 2013 roku zostałam wyróżniona nagrodą Prezydenta Miasta Wałbrzycha. W 2016 roku wraz z Ildiko Juhasz otrzymałyśmy drugą nagrodę *Grand Prize Virtuoso* na Międzynarodowym Konkursie Muzyki Kameralnej w Londynie.

5.3. Osiągnięcia artystyczne i pedagogiczne, staże i kursy, współpraca z instytucjami kultury i działalność popularyzatorska

Moja działalność artystyczna przed uzyskaniem stopnia doktora sztuki została szczegółowo opisana w przedstawionym wykazie koncertów. W roku akademickim 2011/2012 powróciłam do macierzystej uczelni by podjąć pracę na stanowisku asystenta na Wydziale Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa, jako pianista kameralista. Rozpoczęłam wtedy współpracę w klasie altówek u Prof. AM dr hab. M. Murawskiego i w klasie skrzypiec u Prof. AM dr hab. M. Dereweckiego prowadząc przedmiot „Praca z Pianistą”. W 2012 roku, po uzyskaniu stopnia doktora sztuki, będąc już na stanowisku adiunkta moja współpraca poszerzyła się także o klasę wiolonczel u dr hab. K. Polonek i dr E. Zboralskiego, a w dalszych latach o klasę altówek dr hab. I. Mrozek i Prof. AM dr hab. E. Guzowskiej, klasę skrzypiec dr hab. D. Kwiecińskiej

i Prof. zw. dr hab. B. Bryły. Praca jako pianista kameralista wymaga dużego nakładu przygotowań oraz nieustannego poszerzania swego repertuaru kameralnego. Zaowocowało to gruntownym zapoznaniem się z repertuarem altówkowym: z sonatami J. Brahmsa, P. Hindemitha, M. Glinki, F. Schuberta, Y. Bowena, R. Fuchsa, D. Shostakovicha, czy czołowymi koncertami na ten instrument napisanymi m. in. przez B. Bartók, P. Hindemitha, W. Waltona oraz G. Bacewicz. Z obszernego repertuaru skrzypcowego miałam możliwość wielokrotnie wykonywać trudne pod względem kameralnym utwory K. Szymanowskiego, J. Brahmsa, czołowe koncerty skrzypcowe oraz obszerne sonaty: L. van Beethovena, J. Brahmsa, F. Poulenca, R. Schumanna, K. Szymanowskiego, G. Fauré, C. Francka, M. Ravela oraz Cl. Debussego. Podczas mojej trzyletniej pracy w klasie wiolonczel bardziej wymagający repertuar obejmował sonaty: D. Shostakovicha, L. van Beethovena, Cl. Debussego i J. Brahmsa, oraz koncerty E. Elgara, A. Dworzaka i Concertino S. Prokofiewa. Wraz ze studentami wyżej wymienionych klas uczestniczyłam wielokrotnie w audycjach uczelnianych z cyklu „Smyczki w Akademii” oraz „Altostrada”, graliśmy także koncerty w: POSM I i II st. im. M. Karłowicza w Poznaniu, PSM I i II st. im. R. Maciejewskiego w Lesznie, PSM I i II st. im. I.J. Paderewskiego w Koninie, PSM I i II st. im. Wacława z Szamotuł w Szamotułach, w ZSM im. K. Szymanowskiego w Toruniu, ZPSM im. F. Nowowiejskiego w Gnieźnie oraz w Akademii Muzycznej im. G. i K. Bacewiczów w Łodzi podczas III Łódzkiego Forum Altówkowego.

Ponadto wraz ze studentami altówki występowałam w poznańskich ośrodkach kultury takich jak: Willa wśród Róż, Towarzystwo Przyjaciół Nauk, graliśmy także koncerty kameralne w Wadze Miejskiej. Mile wspominam gościnne występy z klasą altówek w Specjalnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym dla dzieci niewidomych w Owińskach oraz dla Gimnazjum nr 43 im. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. W przeciągu mojej sześcioletniej pracy w Akademii zagrałam sześć recitali dyplomowych, dwa w klasie skrzypiec oraz cztery w klasie altówek, z wysoką punktacją komisji egzaminacyjnej. Wzięłam udział w Międzynarodowej Konferencji Naukowej z cyklu *Musica Archi* zatytułowanej "Współczesne Wykonawstwo skrzypcowe z uwzględnieniem tradycji" prowadzonej przez Edwarda Zienkowskiego, Profesora Uniwersytetu Muzyki i Sztuki w Wiedniu. Miałam przyjemność zagrać na finałowym jej koncercie wykonując wraz ze studentką klasy altówki Martyną Kowzan II część Sonaty Y. Bowen'a. Praca ze studentami, wspólne przygotowania do sesji egzaminacyjnej, koncerty uczelniane, audycje klasowe, oraz gościnne występy poza uczelnią poznańską były dla mnie cennym doświadczeniem i nieustannym doskonaleniem siebie jako dydaktyka i muzyka jednocześnie.

W latach 2012-2018 wielokrotnie koncertowałam solowo grając utwory D. Scarlattiego, W.A. Mozarta, L. van Beethovena, F. Chopina, Cl. Debussego, Z. Kodaly'ą, G. Ligeti i G. Bacewicz. Recital solowy zawsze będzie dla mnie najtrudniejszą formą do wykonania. Wymaga wielogodzinnego przygotowania

pamięciowego, maksymalnej koncentracji na scenie i ogromnej dawki energii. Zawsze staram się prezentować słuchaczom pewnego rodzaju podróż muzyczną od epoki baroku po współczesność przedstawiając chronologicznie utwory o różnorodnej stylistyce. Najmilej wspominam niezapomnianą atmosferę letniego koncertu plenerowego w Leśniczówce - Muzeum im. K. I. Gałczyńskiego w Praniu na Mazurach, oraz we Wrocławiu w Klubie Muzyki i Literatury. Wielką radość sprawiło mi także wykonanie na Uniwersytecie Muzycznym im. F. Chopina w Warszawie *Sonaty il mezzo del suono na fortepian* napisanej przez młodą kompozytorkę Aldonę Nawrocką- Woźniak.

Mój zapal do uprawiania kameralistyki z różnorodnym instrumentarium zrodził się podczas studiów doktoranckich w Nowym Jorku, kiedy to z utalentowanymi muzykami z tamtejszej uczelni mieliśmy zapal i możliwości aby wspólnie koncertować. Współpracowałam ze skrzypkami, wiolonczelistami, instrumentami dętymi drewnianymi i blaszanymi. Wiedziałam już, że jest to ta dziedzina, która interesuje mnie najbardziej, daje mi największą przyjemność i satysfakcję artystyczną i właśnie tą drogą chcę podążać w przyszłości. Spośród wszystkich zagranych recitali kameralnych do tych najbardziej wyjątkowych na pewno mogę zaliczyć współpracę ze wspaniałą skrzypaczką Anną Marią Staśkiewicz, z którą miałam przyjemność występować w Teatrze Zdrojowym w Szczawnie Zdroju, w naszej macierzystej uczelni, podczas „Letnich Koncertów na Grochowskiej” w Warszawie oraz w auli Filharmonii Poznańskiej w ramach

festiwalu „Witold Lutosławski – Preludium do Portretu” wykonując jego Partitę na skrzypce i fortepian. Współpraca z Anną Marią Staśkiewicz nauczyła mnie ciągłego poszukiwania w muzyce nowych interpretacji, eksperymentowania z możliwościami kolorystycznymi instrumentu, a przede wszystkim swobodnego dialogu scenicznego. Bardzo cenię sobie zagrane koncerty z doskonałą artystką węgierską Ildiko Juhasz, która pracuje jako flectka solowa w Filharmonii Sudeckiej w Wałbrzychu. Za wykonanie *Sonaty na flet i fortepian op. 23* L. Liebermanna otrzymałyśmy w 2016 drugą nagrodę *Grand Prize Virtuoso* na Międzynarodowym Konkursie w Londynie. Występowałyśmy również w Filharmonii Sudeckiej w Wałbrzychu, a łączony koncert solowo - kameralny wykonałyśmy w Dworku im. F. Chopina w Dusznikach Zdroju.

Moja aktywność kameralna obejmuje także partnerowanie śpiewakom: Wojciechowi Sokolnickiemu – tenor, Agnieszce Sokolnickiej – sopran oraz Dorocie Grzywaczyk – sopran. Jest to dla mnie rozwijające doświadczenie móc poszerzać swoje horyzonty myślowe o muzykę operową, a akompaniowanie śpiewakom cenną nauką umiejętności wzmożonego słuchania i frazowania.

Od roku szkolnego 2011/2012 jestem również pracownikiem Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II st. im. M. Karłowicza, gdzie prowadzę zajęcia z fortepianu głównego. Mój aktywny okres działalności w tej placówce obejmuje dotychczas dwa lata, gdyż został przerwany urlopem macierzyńskim a następnie urlopem wychowawczym. W tym czasie miałam możliwość

uczestniczenia w kursie dla pedagogów prowadzonym przez pianistę Prof. Andrzeja Tatarskiego z Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu oraz wziąć udział w recitalu pedagogów. Praca pedagogiczna oraz problemy wykonawcze w utworach zadawanych moim uczniom zachęciła mnie do organizowania wykładów dla gimnazjalistów szkół muzycznych. Referat „Problemy wykonawcze i interpretacja wybranych sonat Domenico Scarlatti” wraz z krótkim recitalem wygłosiłam w Państwowej Szkole Muzycznej im. J. Zeidlera w Gostyniu, w Państwowej Szkole Muzycznej im. Wacława z Szamotuł w Szamotułach oraz w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych im. F. Nowowiejskiego w Gnieźnie.

Do moich ostatnich osiągnięć artystyczno - naukowych mogę zaliczyć udział w Międzynarodowym Forum Altówkowym organizowanym w macierzystej uczelni. Miałam możliwość wystąpić z altowiolistką ze Stanów Zjednoczonych Katrin Meidell oraz z altowiolistką Łódzkiej Akademii Muzycznej ad. Dorotą Stanisławską. Podczas konferencji wygłosiłam także wykład „Nowe spojrzenie na muzykę Wojciecha Gawrońskiego - analiza wybranych kompozycji na altówkę i fortepian”.

Mój dorobek fonograficzny, oprócz ostatniej płyty z muzyką W. Gawrońskiego obejmuje jeszcze dwie pozostałe. W 2013 roku nagrałam solową płytę z muzyką najbliższych memu sercu kompozytorów polskich: F. Chopina, K. Szymanowskiego oraz G. Bacewicz. Płyta ta „Na polską nutę” została

wydana przez wydawnictwo Orfeus Music w tym samym roku. W 2015 roku wraz z Marcinem Murawskim nagraliśmy „Nocturnes” z utworami L. van Beethovena, F. Chopina oraz Johanna Kalliwoody. Płyta, wydana przez Acte Préalable zdobyła wiele pozytywnych recenzji, m.in. w czasopiśmie muzycznym „Muzyka 21” oraz w MusicWeb International.

Za swoją aktywność artystyczną w 2013 roku zostałam odznaczona nagrodą Prezydenta Miasta Wałbrzycha w marcu 2014 roku.

W latach 2014-2016 byłam członkiem Rady Wydziału Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa.

W najbliższej przyszłości chciałabym zrealizować mój odroczone z powodu zaawansowanej ciąży wyjazd z programu stypendialnego „Erasmus” do włoskiej uczelni Accademia Nazionale di Santa Cecilia w Rzymie, wykonać tam recital kameralno-solowy oraz poprowadzić warsztaty dla pianistów. Sądzę, że solowa twórczość W. Gawrońskiego nadal ma wiele do odkrycia, chciałabym nagrać płytę z utworami na fortepian solo tego kompozytora.

Mam nadzieję, że ten autoreferat przedstawił bliżej mnie jako pianistkę, opisał moje zainteresowania jak i działalność artystyczną, pedagogiczną oraz naukową. Bardzo się cieszę, że dane mi jest współpracować z tak wspaniałymi muzykami i studentami, którzy poprzez swój talent, energię i zapał tak wiele wnoszą do mojego artystycznego życia.

20. VI. 2018 r.

Anna Staszec-Malekandasi's